KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 10 (22) Lutego 1858 Roku.

№ 50.

Jutro, Ś^tej Romany Panny.

Nabożeństwo Passyjne, jutro i w każdy Wtorek Wielkiego Postu, w Kościele XX. Franciszkanów, odprawianem będzie. W zeszłym tygodniu we wszystkich Kościołach, gdzie to Nabożeństwo odprawiano, zebrania pobożnych były nader liczne.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku Honorowego nieskazitelnej służby, raczył NAJŁASKAWIEJ udzielić takowe Znaki, następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa Polskiego: Za lat XV. P. o. Referenta w Komissji R. P. i Skarbu, Radcy Honoro: Piotrowi *Sławińskiemu.* P. o. Radnego Magistratu m. Lublina, Radcy Hono: Felixowi *Rutyno.* P. o. Adjunkta w Rządzie Gub: Lubels:, Radcy Honoro: Józ: *Turskiemu.* Nauczycielowi Szkoły Powiato: o 5ciu klassach w Warszawie, Radcy Honoro: Janowi *Macharzyńskiemu.* P. o. Nadzorcy Domu Badań w Łęczycy, Gub: Warszawskiej, Radcy Hono: Ludwi: *Rajszel.* Guwernerowi w Instytucie Szlacheckim w Warszawie, Radcy Hono: Winc: *Romanowi.* P. o. Rachmistrza w Rządzie Gub: Warszaws:, Radcy Hono: Ant: *Zaremba.* P. o. Burmistrza m. Magnuszewa w Guber: Radoms:, Radcy Hono. Fran: *Oczarskiemu.* P. o. Referenta w Dyrekcji Ubezpieczeń, Radcy Hono: Józ: *Barwikowskiemu.* P. o. Rachmistrza kl: 3ej w Kom: R. S. W. i D., Radcy Hono: Teofilowi *Łochowskiemu.* (D. c. n.)

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 9/21 Lutego r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 69; na które, tudzież na dawniejsze, w 378 wnioskach, złożono rubli sr. 7,980. Na żądanie 116 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący, rs. 9 kop: 4), rs. 4,951 kop: 16, i umorzono książeczek oszczędności 21. Przeto Uczestników 11,351, posiada kapitał rsr. 554,297 k. 58½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Piotra *Kaszperewa*, b. Naczelnika Ptu Marjampolskiego; tudzież P. Stefana *Kowalewskiego*, Sekretarza Kolleg:, dymissjonowanego Komissjoniera, ażeby winteresach własnych zgłosili się jak najspieszniej do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś.p. Symeona *Werner*, Radcy Stanu, b. Naczelnika Urzędu Loterji Królestwa Polskiego, odbędzie się za spokój duszy Tegoż, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów o godz: 10tej z rana; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro o godzinie 10ej rano, w Kościele XX. Reformatów, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś.p. Józefa *Majewskiego*, Artysty Dramatycznego; pozostała Wdowa i Rodzina, mają nadzieję, że na to Nabożeństwo, zbiorą się licznie tak niegdy Koledzy ś. p. *Józefa*, jako też Przyjaciele i Znajomi jego.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Fetterów *Woyde*, odbędzie się za spokój Jej duszy żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. Reformatów, o godzinie 10ej z rana; na które, pozostały Mąż i Familja zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro, jako w trzecią rocznicę skonu ś. p. Mateusza *Walter*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, o godz: 11ej z rana, w Kościele XX. Reformatów, za spokój jego duszy; na które, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Filip *Meunier*, w wieku lat 72, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Marjanna z Marxów *Sokołowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 62, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godz: 3ej po południu, z dolnego Kościoła Ś. KRZYŻA, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Ktoby chciał wykonać czyn prawdziwie chrześcjańskiego miłosierdzia, niechaj zajrzy na ulicę Nowe-Miasto pod Nr 318 do szewca Piotra *Nowińskiego*, a znajdzie do tego sposobność, na widok człowieka sparaliżowanego, otoczonego liczną familją, i umierającej prawie 15to-letniej córki, której nietylko nie jest w stanie dać jakiejkolwiek pomocy, ale innym młodszym dzieciom kawałka razowego chleba. Znając dostatecznie prowadzenie się jego, i wiedząc, że tylko wola BOGA przywiodła go do tego stanu, składam dla niego w Redakcji *Kurjera* rs. 1.— *J. K.*

Szereg świetnych rautów, rozpoczął wczorajszy, wydany przez JW. Hrabinę Karolinę *Potocką*, Wdowę po Senatorze Prezesie Heroldji, a zaszczycony obecnością JJOO. XX. Imci *Gorczakow*, NAMIESTNIKOSTWA, wraz z JJ. XX. Mci Rodziną. Na raucie tym zebrało się w apartamencie JW. Hrabiny, zajmowanym w domu JW. Hrabiego Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym-Świecie, znakomite i liczne towarzystwo płci obiej; a pełna ożywienia rozmowa i ta słynąca dostojnej Gospodyni uprzejmość, sprawiły, iż chwile niepostrzeżenie ubiegły.

Panie Redaktorze! Ponieważ nie było przykładu, iżby, gdy idzie o wsparcie cierpiącej ludzkości, zabrakło kiedy miejsca w kolumnach Twego pisma; przeto tem ośmielony, donoszę Ci, że przy ulicy Dunaj w domu Pani *Gocławskiej* Nr 147 oznaczonym, mieszka na 4m piętrze były Obywatel *Zak*........ 90 letni starzec, zupełnie zubożały, który będąc pozbawionym wszelkich sił do pracy, wraz z liczną familją bez żadnego sposobu do życia pozostaje. Czego będąc naocznym świadkiem, czuję się w obowiązku polecić go względom Twoim: iżbyś w swem piśmie raczył donieść o nim sercom litościwym, a ja na początek posełam dla tegoż 90-letniego *Zak*........ rs. trzy, które racz Szanowny Panie doręczyć mu z tym obowiązkiem, ażeby za spokój duszy w BOGU

spoczywającej żony mojej *Eleonory*, westchnął do BOGA.—Posełam oraz rubla na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie i rubla na kilka cegiełek do pomnika czcigodnego *Jachowicza*,— *F. Z.*

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, zawiadamia szanownych Członków Towarzystwa, iż zawieszone przez czas karnawału zwykłe Czwartkowe kolacje składkowe, znowu będą mieć miejsce, poczynając od przyszłego Czwartku t. j. od d. 25 b. m., na które zapisywać się można do włącznie Środy każdego tygodnia.

(A.n.) W szeregu licznych zabaw w tak krótkim tegorocznym karnawale, należy się zaszczytna wzmianka i dwom balom danym w twierdzy Iwangrodzie, w dniach 7 i 11 Lutego, przez Oficerów konsystującego tam 2go batalionu, z pułku piechoty Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Włodzimierza Alexandrowicza, i Oficerów, oraz Urzędników garnizonu. Oba te wieczory zaszczycone obecnością JJWW. Jenerałostwa *Nowickich*, harmonją osób, wdziękiem, gracją i dowcipem Dam i Dziewic, nader były ożywione, szczególniej ostatni; ochocza też młodzież wojskowa, ani chwili nieustawała w tańcach i mile i wesoło bawiono się do rana. ***

Drugiem to już dziełkiem obdarzyła nas xięgarnia A. *Nowoleckiego*, wprost Kolumny *Zygmunta* Nr 457. Pierwsze z nich o *Zakładach Kredytowych*, w zastosowaniu do rolnictwa P. Felixa *Zielińskiego*, którego cena k. 25, i drugiem, p. t. *Obecne kwestje gospodarcze i przemysłowe*, przez F. S. *Dmochowskiego*, cena kop: 75. Nie wątpimy, że dwa te dziełka o blizkich traktujące faktach, znajdą pożądane u Obywateli ziemskich przyjęcie.

Kilkakrotnie już podawaliśmy Czytelnikom naszym wiadomości o próbach robionych przez Assessora Kollegialnego Emila *Hignet*, w celu przyswojenia wodom naszego kraju pstrągów i niektórych gatunków łososi. Próby te datują zaledwie od roku, i jakkolwiek, na tak krótki przeciąg czasu, dały już wypadki bardzo zadowalające, rezultat utrzymany nie może jeszcze dać miary tego, czego się spodziewać można od kilkoletnich i umiejętnych w tym względzie usiłowań. Zachętą do wytrwania w nich, są uderzające wypadki otrzymane z doświadczeń zagranicą robionych, o których między innemi znajdujemy następującą wiadomość, zamieszczoną w *Union* z dnia 12 b. m. »Czytamy w *Moniteur de Loire*: Pan Hr: *de Tocqueville*, Członek Rady Jeneralnej, przez własne doświadczenia w dobrach swoich Baugy, czynione, starał się okazać, jak bardzo piscykultura zasługuje na zajęcie, i jakiej wagi w gospodarstwie ziemskiem nabrać może. W tym celu, trzy lata temu, sprowadził do dóbr swoich z wielkich jezior Szwajcarskich ikrę łososio-pstrągów; w mniemaniu Pana *de Tocqueville*, ryby z ikry tej wylęgłe, powinny się były w r. b. rozrodzić; dla dogodniejszego przeto tarcia się ryb, przy samem ujściu największego źródła, dno wody wyłożyć kazał dość grubą warstwą kamyków. Przewidzenia jego sprawdziły się. W początkach bowiem Grudnia r. z. nastąpiło pierwsze tarcie ryb, a w trzy dni potem, P. *de Tocqueville*, 300 jaj doskonale zapłodnionych na warstwie kamyków zebrał. Jajka te umieszczone w odpowiedniem naczyniu, wykluły się w połowie Stycznia r. b. i wydały młode ryby, dziś w jak najlepszym stanie się znajdujące. Ikra zatem lat temu trzy, włożona do wody, w której nigdy za ludzkiej pamięci nie znajdowały się pstrągi, wydała znaczną ilość ryb, które szybko porosły, i co najważniejsza, w tej wodzie się rozrodziły. Cel przeto jaki sobie piscykultura zakłada, w zupełności został osiągnięty. P. *de Tocqueville* kazał podać na stół pstrągi u siebie zrodzone; miały one od 30 do 35 centymetrów długości, mięso ich jędrne, ze smakiem podobnym do łososia, uznane zostało przez obiadujących za jedne z najdelikatniejszych". Jeżeli fakta przywiedzione powyżej, są prawdziwe, a o tem wątpić nie mamy żadnej przyczyny, nie wypada nam jak tylko życzyć W. Emilowi *Hignet* podobnego powodzenia w swych własnych usiłowaniach; mamy również nadzieję, że między naszemi majętniejszemi obywatelami ziemskiemi, znajdą się naśladowcy P. *de Tocqueville*. Że piscykultura we Francji ma licznych swoich zwolenników i uprawiaczy, służyć może za dowód sprawozdanie z ostatniego rocznego posiedzenia Paryzkiego Towarzystwa Aklimatacyjnego. Z tego sprawozdania w *Journal des Debats* z d. 13 b. m. ogłoszonego, wyczytujemy, między innemi nagrodami przyznanemi przez to Towarzystwo, że P. Hr: *Galbert* otrzymał medal pierwszej klassy, a P. *Barbier* medal drugiej klassy za piscykulturę rzeczną, PP. *Baissieres*, *Danillart* i *Testugieres*, otrzymali dwaj pierwsi medale pierwszej klassy za piscykulturę morską.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. N. rs. 3; od F. kop: 75, i od A. L. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Z Czerskiego rs. 2 kop: 25 na pomnik ś. p. Sta: *Jachowicza*.— Od H. R. rs. 2 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. Missjonarzy.— Od Mani, Emilci i Felcia, kop: 50, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od K. Z. rs. 1 dla wdowy *Brusiewiczowej* z 5giem dzieci, i rs. 1 dla wdowy *de Tournelle* z 5giem dzieci.

Z Radomia.— Z powodu rozpoczęcia postu, donosimy także i Radomianom, że w mieście ich u P. Stanisława *Turkiewicz*, przy ulicy Rwańskiej w Radomiu, przez ciąg całego postu, prócz innych smacznych przekąsek, urządzonym jest wybornie stokfisz. — T. U. Obywatel z Powiatu Sandomierskiego.

Uważaliśmy, iż wszystkie znaki procederzystów wystające na ulicę, zasłaniające światła latarń gazowych, od pewnego czasu usunięte zostały; co bardzo rzeczywiście było potrzebnem.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*. płacono: *żyta* czet: rs. 3 k. $18^1/_2$, *pszenicy* rs. 6 kop. 69, *jęczmienia* rs. 3 kop. 10, *owsa* rs. 2 kop. 27, *masła* pud rs. 8 k. $57^1/_2$, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czet: rs. 1 k. $16^1/_2$, *okowity* wiadro rs. 2 k. $46^1/_2$, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 48.— Sprowadzono w dniu 19 b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 229, z opasów sztuk 142, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 159, w ogóle sztuk 530, *wieprzy* 859, *cieląt* 1,274; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 434, *wieprzy* 670, *cielęta* wszystkie; na liwerunek *wołów* sztuk 16; z *bydła* stepowego wyprowadzono: do Płocka 20, do Nowogeorgiewska 35, do różnych miejsc Królestwa z bydła rassy swojskiej wyprowadzono sztuk 17, na chów do m. Warszawy krów 7, pozostał remanentem wół 1.

W Kaliszu po 1-stopniowem cieple w d. 17 b. m., było dnia następnego 20, a dnia 19 Lutego, 22 stopnie mrozu i wiatr nadzwyczajny.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Operze *Violetta*, Panny: *Berini* 4-kroć, *Chodowiecka*, PP. *Ziołkowski* i *Mazzi* po 3-kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panna Anna *Straus* 2-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Niedorostek*, Pani *Ziemińska* 8-kroć i Pan *Chomanowski* 4-kroć; po Komedji *Raptus*, Pani *Bakałowicz* 3-kroć, PP. *Żołkowski* 4-kroć, *Chomanowski* 2-kroć i *Damse* 3-kroć.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa*, pod kierunkiem P. K. *Huth*.

Anglja. *Londyn, 16go Lutego.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Hr: *Ellenborough* zapytywał, czy Rząd przesłał zarządowi Indyjskiemu jakie instrukcje dotyczące karania Indjan. Do zapytania tego skłoniła go ostatnia depesza telegraficzna z Bombay, donosząca, że Sir *Hugh Rose* kazał ukarać śmiercią 149 buntowników. Hr: *Ellenborough* uważał, opierając się na zdaniu Xięcia *Wellingtona*, że kara śmierci nie jest tak surową dla Azjatów, że wszyscy prawie uważają ją niejako za zaszczyt, i że tracenie massami nie wywiera zamierzonego skutku. Hr: *Granville* w odpowiedzi oświadczył, że zgadza się w zasadzie z zapytującym; że dla Azjatów w wielu razach deportacja jest srozszą od kary śmierci, i że Gubernator jeneralny Indji wysłał wyprawę do wysp Andaman, dla przekonania się, czy nie można ich będzie użyć na miejsce deportacji. Co się tyczy postępowania Sir *Hugh Rose*, o tem wie tyle tylko co i publiczność, z depeszy telegraficznej. Xiążę *Cambridge* zawiadomił także wczoraj Izbę, iż Sir *Colin Campbell* uznał Jenerała *Windham* zupełnie niewinnym porażki pod Cawnpur, i że zapewne przedstawi go do awansu. — Izba Niższa zajmowała się wczoraj dalszemi rozprawami o bilu Indyjskiem, które wreszcie, na wniosek Pułkownika *Syker*, odroczono znowu 280 głosami przeciw 32. (Ind: Belge).

Londyn, 17go Lutego, o godzinie 1ej w nocy, (telegramy). — W końcu posiedzenia Izby Niższej, P. *Baillie* zwrócił uwagę zgromadzenia na przyczyny powstania Indyjskiego, i zażądał zakommunikowania korrespondencji, dotyczącej wcielenia Królestwa Oude. Gabinet zgodził się na to żądanie. — Rozprawy nad bilem Indyjskim nie rozpoczną się przed przyszłym Czwartkiem. (Ind: Belge).

Austrja. *Wiedeń, 15go Lutego.* — Były Węgierski Strażnik Koronny, Franciszek *Hermenyj*, znany magnat, zmarł w Peszcie 11go b. m. — Fregata austrjacka *Novara*, wysłana w podróż około świata, przybyła 8go Stycznia do Point de Galle, na wyspie Ceylon. (N. P. Z.)

Belgja. *Bruxella 16go Lutego.* — Rozwiązanie Xiężny Brabanckiej ma wkrótce nastąpić. Dygnitarze Państwa stosownie do istniejących przepisów, zawiadomieni o tem zostali w przeszły Piątek. — Izba reprezentantów odroczyła się na Sobotniem posiedzeniu do przyszłego Czwartku, a Senat zwołany znowu został na 23go b. m. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 16go Lutego.* — Jules *Favre* przyjął na siebie samego obronę *Orsiniego. Cremieux* będzie bronił *Pierego; Mathieu, Rudia; a Nicolet, Gomeza.* Dwaj ostatni Adwokaci są dodani z urzędu. — Z procesu wytoczonego w Reims okazuje się, że stronictwo rewolucyjne wiedziało o zamachu mającym zajść w Paryżu. Żona jednego z byłych deportowanych w Reims, na kilka godzin przed zamachem, mowiła w sklepie pewnego fryzjera, że między 15 a 20m Stycznia, wydarzy się w Paryżu cóś takiego, co pociągnie za sobą rewolucją. Skazaną ona została za rozsiewanie fałszywych wiadomości. — P. *Veuillot* otrzymał pozwolenie na sprzedaż swego dziennika *Uniwers* po ulicach. (N. P. Z.).

Bal kostiumowy, wyprawiony wczoraj przez Ministra Stanu, był jednym z najświetniejszych. Kostiumy *Ludwika XV*, wieków średnich, Czerkieskie, Arabskie i t. p. mieszały się z sobą. Około godz: 11ej, przez małe drzwi komunikujące z Tuilerjami, weszły dwa domina, jedno zielone drugie białe, w których tak zaproszeni jak i Minister, łatwo poznali Dostojne Osoby. Wszyscy naturalnie szanowali incognito JJ. CC. Mości, którzy pozostali na balu do 1ej po północy. — Słychać tu, że lekarze doradzali Królowi Pruskiemu klimat w kraju górzystym i że z tego powodu Rząd Francuzki ofiarował dostojnemu choremu na pobyt zamek *Pau.* — Krąży pogłoska, że proces uwięzionych tu spiskowych odroczony będzie aż do ukończenia procesu *Bernarda*, uwięzionego w Londynie. (In: Bel:).

Hiszpania. *Madryt 16 Lutego.* — Gazeta ogłosiła dekret, mianujący P. *Martinez de la Rosa*, Vice-Prezesem Rady Królewskiej, które to miejsce zajmował już przed zostaniem Ministrem spraw zagra:. — Przed zamknięciem wczorajszego posiedzenia Izby, P. *Villatobos* zapowiedział, iż zainterpelluje Rząd o skandaliczne zaczepki, na jakie wystawioną jest marynarka Hiszpańska przy brzegach Afrykańskich od okrętów strażniczych angielskich, pod pozorem ścigania handlarzy niewolnikami. Prezes Ministrów oświadczył, że odpowie na tę interpellację, jak skoro pozna jej treść dokładnie. (St: A.).

Indje Wschodnie. — Z rapportu nadesłanego przez Jenerała *Outram* o walce stoczonej pod Alambagh 22go Grudnia, pokazuje się, że nieprzyjaciel nie rozporządza już w Lucknow tak wielkiemi siłami jak dawniej. Początkowo liczył do 80,000 ludzi, wyprawę zaś wspomnioną, dla otoczenia Jenerała *Outram* i odcięcia mu żywności, przedsięwziął z niespełna pięciu tysiącami. Jenerał przez swego szpiega dowiedział się na dwa dni wprzód o zamiarze nieprzyjaciela, i wcześnie przedsięwziął stosowne kroki. — Kapitan Sir Henry *Havelock*, najstarszy syn zmarłego Jenerała, który także odznaczył się w pochodzie do Rede, i za waleczność osobistą zyskał Krzyż *Wiktorji*, został mianowany Placmajorem w Kalkucie. — Kobiety, dzieci, ranni i chorzy z załogi Lucknow, spodziewani byli 9go Lutego w Kalkucie. Gubernator Jeneralny polecił, aby na ich powitanie dano z fortu William salwę Królewską, i aby wszystkie okręty wojenne w porcie wywiesiły flagi. Gubernator osobiście będzie przyjmował przybywających. Opuścili oni Lucknow 20go Listopada, i odbywali drogę do Kalkutty (100 mil) przez 7 tygodni. (Neue Pr: Ztg).

Prusy. *Berlin 18 Lutego.* — Król udzielił swemu Szambelanowi Hr: *Taczanowskiemu*, pozwolenie do przyjęcia i noszenia Krzyża Oficerskiego Legji Honorowej, udzielo-

nego mu przez Cesarza Francuzów.—Deputowani *Burchardt* i *Gamradt*, podali następny wniosek: »Wysoka Izba zechce postanowić upraszać Rząd, aby budowę kolei Wschodniej, od Królewca do granicy Rossyjskiej, w tym roku jeszcze, i to jak można najprędzej, rozpoczęto". Wniosek ten popiera 30tu Członków Izby z prowincji Wschodnich. — W Królewcu odbył się, z powodu uraz familijnych, pojedynek pomiędzy Jeneral-Porucznikiem *v. Plehwe* i Porucznikiem *Jachman*. Jenerał poległ na miejscu. (Neue Pr: Ztg).

WŁOCHY. *Rzym 8 Lutego.*— Onegdaj zmarł tu Kardynał Adryan *Fieschi*, Wielki Przeor Zakonu Śgo JANA Jerozolimskiego. Pochodził on z słynnej rodziny Genueńskiej tego nazwiska. Urodził się w Genui 7go Marca 1788 r. (N. P. Z.).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr: z Garbowa nr 1070; Dembowski Tytus Oby: z Nacpolska nr 414; Jarociński Woje: Ob: z Zadzimia nr 625; Karscy Stan: i Kazi: Ob: z Włostowa nr 613; Markowski Walenty Ob: z Netty nr 476; Potkański Witold Ob: z Trembaczewa nr 625; Skarzyński Rudolf Ob: z Łaniąt nr 476; Wodzicki Fr: Hr. z Złotej nr 613; Zadarnowski Jul: Ob: z Gub: Grodzieńskiej.

Wyjechali: Ciechomski Wojc: Ob: do Budziszyna; Chiliczkowski Tytus Urzęd: do Petersburga; Huba Fel: Ob: do Falęcina; Potocki Ant: Hr. do Praszki; Trzebiński Aug: Ob: do Lublina; Żarski Fran: Ob: do Ninkowa.

Przyjechali koleją żelazną: Bieczyński Tade: Oby: z Poznania nr 585: Halbersztam Kar: Lekarz z Drezna nr 414; Sołtykow Alex: Porucz: z Włoch nr 414; Ulanicki Józ: Radca Dw: z Paryża.

Wyjechali koleją żelazną: Bugrejew Elżbieta Ob: do Paryża; Horodyska Marja Ob:, i Jakubowski Adam Rektor XX. Pijarów, do Krakowa; Rozwadowski Wład: Profesor do Krakowa.

DONIESIENIA.

Ludwik Maltz, Fabrykant Świec i Mydła w m. Płocku Gub: Płockiej zamieszkały, ostrzega niniejszem każdego, kogo to interesować może, aby nikt neważył się nabywać 2ch WEXLÓW, mianowicie: jednego w m. Grudniu r. z. na talarów pruskich 1254, na dom handlowy Koffmann et Müllendorf w Berlinie trassowanego, a przez Ludwika Maltz za pośrednictwem Markusa Schönwitz, w dobrej wierze do wypłaty z terminem 3ch-miesięcznym, na rzecz domu handlowego Hausman et Krügier w Gdańsku zakwestyonowanego; a drugiego na rs. 1,500, pod d. 28 Stycznia r. b., przez tegoż Ludwika Maltz, i Brata jego Teodora Maltz, na rzecz Ozyera Lewity in blanco wystawionego; gdyż o zwrot tychże Wexlów, jako co do Ludwika Maltz nienależnie, i bez przyczyny wyłudzonych, stosowne wezwania w dniach 27 i 31 Stycznia (8 i 12 Lutego) r. b. przez Widelskiego Woźnego z Płocka są wydane, i następnie właściwe na drodze Sądowej działania, przedsięwzięte zostaną. — Warszawa dnia 4 (16) Lutego 1858 r. — Szypnicki. Patron Trybunału.

Wczoraj w przejeździe z Nalewek przez ulicę Dziką na Przejazd, zgubionym został **PIERŚCIONEK** brylantowy. Pierścionek niniejszy nie jest tak wielkiej wartości o ile droższym jest dla Właściciela. Uprasza się przeto łaskawego Znalazcę o oddanie go przy ulicy Daniłowiczowskiej, pod Nr 615, na 1m piętrze od frontu, za sowitą nagrodę.

LOKAL przy ulicy Chłodnej pod Nr 926*b*, składający się z 6ciu Pokoi, Izby dla Służących, Piwnicy, Drwalni i t. d., jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy. Wiadomość u Właścicielki domu. 3

W Gminie Tułowice Pow: Łowickim, o milę jednę od miasta pocztowego Sochaczew położonej, u tamtejszego Wójta Gminy, znajduje się w depozycie PUGILARES zgubiony z pewną kwotą pieniędzy, przez Obywatela podobno Felixa Hudzińskiego, a od nieprawnych tej zguby posiadaczy z resztą nie uronionej pewnej i znacznej kwoty pieniężnej odebrany; prawy właściciel tej zguby, niech się raczy zgłosić za pośrednictwem Korespondencji ze szczegółowym opisem swojej zguby, do podpisanego przez Sochaczew do Tułowic, to bliższe szczegóły o tej zgubie, oraz i swoją własność w znacznej przynajmniej części może odebrać; jeżeli się to będzie uskuteczniać przez Korrespondencję, to proszę o dokładny wszystkiego odpis dla krótszej drogi i adres. — Wójt Gminy Tułowice, Jastrzębski. 2




Do NAJĘCIA każdego czasu **KARETY i POJAZDY**, z końmi i liberją, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1249, w domu Wżnej *Dratz*, 3ci dom od rogu ulicy Sto-Krzyzkiej.

Folwark w territorjum m. Płocka położony, składający się z dzies: 135 (9 włók) miary nowop: gruntu ornego pszennego kl: I, nadto z obszernych zabudowań gospodarskich, w jak najlepszym stanie, Młyna końskiego o 2ch gankach zupełnie nowego, Domu mieszkalnego murowanego i rozległego Ogrodu owocowego, jest w każdym czasie z wolnej ręki do wydzierżawienia lub odstąpienia. Bliższa wiadomość na miejscu w Płocku u Właściciela, pod Nr 172 zamieszkałego. 2

Rejent Kancellarji Okręgu Garwolińskiego. — Na żądanie pełnoletnich i w kraju zamieszkałych SSów ś.p. Fryderyka-Kazimierza Zakrzewskiego, Dziedzica dóbr ziemskich Celejów z przyległościami, w Okrę: Garwolińskim Gub: Lubelskiej położonych, ogłasza sprzedaż publiczną Ruchomości różnych, jako to: a) Naczyń stołowych z porcelany, szkła i fajansu; b) Mebli i różnych Sprzętów pokojowych; c) Naczyń kuchennych z miedzi; d) Futer, Garderoby, Bielizny mezkiej i stołowej; e) Powozów, Bryk, Wozów i Sań, oraz Zaprzęgów; f) Narzędzi rolniczych i Sprzętów gospodarskich; g) Koni cugowych, fornalskich i stadniny; h) Bydła rogatego, z wołów, krów i młodzieży; i) Owiec; k) Trzody chlewnej; l) Zboża w ziarnie i snopie; tudzież ł) Siana powiślańskiego w kilkunastu stogach. W miejscu spadku, czyli we Dworze i Rezydencji Dziedziców tychże dóbr Celejowa w Okrę: i Guber: jak wyżej położonych, na dniu 16/28 Lutego r. b. o godz: 2ej z południa, rozpocząć się mającą.— Teodor Borkowski. 1

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nº 1 i 168, nadszedł transport **WYZINY** Krymskiej, zupełnie mało-solonej, oraz **Kawjoru** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego, Łososia marynowanego w soli, (Siomgi), Groszku zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Łososia i Minogów Elblągskich, Sardynek z Nantes, Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, Stokwiszu, i t. p. Towarów.— A. Kucharkin.



Jest do wydzierżawienia na rok lub lat 4ry, od 1 Kwietnia r. b. **Tartak**, o 4ch piłach, na silnej wodzie, w najlepszym stanie, nowo urządzony, gdzie jest konkurencja o drzewo: materjał drzewny może być nabyty w tych samych dobrach najkorzystniej. Wiadomość o tem w Warszawie pod Nr 413 *b*, przy ulicy Królewskiej, na drugiem piętrze, gdzie Stróż miejscowy wskaże. 2

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe zimna stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 0.

TEATR ROZMAI:. Dziś, *Honor i Pieniądze*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Faworyta*.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

Ostrygi świeże, codziennie otrzymuje Handel Win Anton: Stępkowskiego, obok Teatru Nr 473.

Ostrygi, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgskiej, przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po k: 5.

Ostrygi w handlu Rajtarskiego, dawniej Gout, przy ulicy Senatorskiej, nadsyłane w komis po gr. **10** sztuka.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować, dnia 10 (22) Lutego 1858 roku. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*